

opusdei.org

Opus Dei: dzieła wspólne i stowarzyszenia pomocnicze: czym były i dlaczego przystały istnieć?

Od początku Opus Dei, święty Josemaría wskazywał, że będą istniały osobiste i zbiorowe sposoby przekazywania wiary chrześcijańskiej i ducha Opus Dei. Ten artykuł wyjaśnia ewolucję apostołstwa zbiorowego.

22-09-2024

Na przestrzeni wieków instytucje Kościoła na różne sposoby szerzyły swoje przesłanie w świecie, w którym funkcjonowały. Biorąc pod uwagę mentalność swoich czasów i centralne znaczenie działalności świeckich w duchowości Opus Dei, święty Josemaría myślał o różnych sposobach, które z czasem ewoluowały, aby zachęcać ludzi z Dzieła do prowadzenia inicjatyw o chrześcijańskim oddziaływaniu w społeczeństwie. Rozwagał również różne możliwe sposoby finansowego i prawnego wspierania tych działań. Początkowo za wzór posłużyły mu istniejące wówczas akademie uniwersyteckie o celach zawodowych i chrześcijańskich, takie jak Academia Cicuéndez, w której wykładał prawo, czy akademie dla studentów świętego Pedro Povedy. W

tych wczesnych latach zdecydował, że podmioty te będą cywilne, a nie kościelne, ponieważ było to bardziej zgodne ze świeckim duchem Dzieła, które podkreśla wiodącą rolę świeckich i ich zdolność do tworzenia projektów w społeczeństwie w duchu chrześcijańskim, a także dlatego, że sam był świadkiem konfiskaty własności kościelnej za Drugiej Republiki Hiszpańskiej. Poniżej opisujemy historię tych podmiotów na etapie założycielskim Opus Dei.

Działanie osobiste i zbiorowe

Założyciel Opus Dei pojmował Dzieło jako wielką katechezę, prowadzoną głównie przez wiernych świeckich pośród świata. Od początku jego istnienia zastanawiał się nad praktycznymi sposobami przekazywania wiary chrześcijańskiej i ducha Dzieła. Już w

1930 r. mówił o indywidualnych i zbiorowych sposobach.

Najbardziej charakterystyczną cechą charyzmatu Opus Dei było to, że każdy z jego członków szerzył chrześcijańskie przesłanie w swojej pracy, rodzinie i środowisku. Z drugiej strony Josemaría Escrivá uważał, że instytucja może również prowadzić działania o pozytywnym wpływie na społeczeństwo, w których jej członkowie, na własną odpowiedzialność, będą szerzyć ducha świętości w sferze świeckiej (na przykład w akademiku, instytucie badawczym lub wydawnictwie). Działania te byłyby zróżnicowane, ponieważ przesłanie Opus Dei było otwarte na wszystkie przestrzenie ludzkie, bez żadnych ograniczeń.

Jeśli chodzi o organizację działań zbiorowych, dyrektorzy Opus Dei mogli proponować niektórym

utworzenie podmiotów cywilnych w środowisku akademickim, zawodowym i kulturalnym, w dziedzinach takich jak edukacja, zdrowie, prasa i rozrywka. Była to, że tak powiemy, pierwsza próba zachęcenia członków Dzieła do prowadzenia świeckiego i cywilnego apostołstwa.

Akademia DYA (1934-1936) była pierwszą tego rodzaju działalnością zbiorową. Święty Josemaria chciał, aby dyrektorami byli świeccy profesjonaliści, a nie on sam. Później, w latach czterdziestych, otwarto więcej tego typu domów studenckich i ośrodków formacyjnych.

Dzieła korporacyjne, dzieła wspólne i stowarzyszenia pomocnicze w latach 50-tych XX wieku

Gdy w 1950 r. Opus Dei otrzymało od Stolicy Apostolskiej oficjalne zatwierdzenie jako instytut świecki

(Dzieło działało wówczas w 9 krajach), założyciel w dokumentach dotyczących instytucji sformułował właściwe dla niej sposoby prowadzenia apostolstwa: osobistego i zbiorowego. W odniesieniu do apostolstwa zbiorowego ustanowił dwie kategorie: dzieła apostolstwa korporacyjnego i dzieła wspólne.

Dzieła korporacyjne (dzieła apostolskie korporacyjne) były i są inicjatywami zbiorowymi w dziedzinie formacji integralnej, edukacji i wsparcia. Innymi słowy, są to projekty o wyraźnym wymiarze ewangelizacyjnym i niedochodowym. Inicjatywy te rodzą się jako odpowiedź na potrzeby społeczne, albo jako bezpośredni impuls ze strony Opus Dei, albo jako odpowiedź na istniejące inicjatywy. W każdym przypadku dyrektorzy Dzieła aktywnie starali się, w jedności z promotorami, wspierać ten ewangelizacyjny wymiar dzieł

korporacyjnych i doradzać w kwestiach rentowności ekonomicznej.

Nazwa *dzieła wspólne*, z kolei, została nadana inicjatywom biznesowym wspieranym przez członków Opus Dei, związanym z rozpowszechnianiem wartości chrześcijańskich poprzez publikacje, media i rozrywkę. W tych dziełach, dopóki one istniały, dyrektorzy Opus Dei pełnili funkcję doradztwa doktrynalnego i ukierunkowania apostolskiego. Dzieła wspólne były częścią tego, co założyciel nazwał „apostolstwem opinii publicznej”.

Tak zwane *stowarzyszenia pomocnicze* były podmiotami utworzonymi przez członków Opus Dei przy współpracy innych osób, aby działać jako właściciele nieruchomości cywilnych, które następnie wynajmowali lub przekazywali innym podmiotom w

celu prowadzenia działalności edukacyjnej, charytatywnej i kulturalnej. Jak w każdym takim podmiocie, członkowie nabywali udziały kapitałowe lub wnosili wkłady pieniężne. Działalność *stowarzyszeń pomocniczych* obejmowała zarówno posiadanie akademików, jak i działalność wspomagającą, taką jak wydawanie czasopism kulturalnych czy prowadzenie sieci księgarń. Chociaż z prawnego punktu widzenia były to podmioty prawa handlowego, założyciel nazywał je *stowarzyszeniami pomocniczymi*, ponieważ ich głównym celem nie była działalność handlowa, ale zapewnienie materialnego wsparcia dla działalności apostolskiej.

Zarówno w dziełach apostolskich korporacyjnych, jak i w dziełach wspólnych, Opus Dei gwarantowało, że sposób działania i nauczania jest zgodny z doktryną katolicką. We

wczesnych latach dyrektorzy Dzieła wyznaczali liderów tych inicjatyw. Ze swojej strony liderzy ci przyjmowali odpowiedzialność prawną i finansową oraz składali władzom Opus Dei sprawozdania z postępów tych projektów.

Oprócz akademików, pierwszymi dwoma dziełami apostołskimi korporacyjnymi w dziedzinie edukacji były Szkoła Gaztelueta (Bilbao, 1951) i Estudio General de Navarra (Pampeluna, 1952), które w 1960 r. przekształciło się w Uniwersytet Nawarry. W 1954 roku w Barcelonie powstała szkoła sportowa Brafa, która zajmowała się formacją młodych ludzi i promowaniem wartości poprzez sport. Kolejne inicjatywy edukacyjne powstały w Culiacán (Meksyk) w 1955 roku, wraz ze szkołą i liceum Chapultepec. Obie szkoły prowadziły uzupełniające kształcenie zawodowe.

Od 1952 r. powstało wiele różnych *dział wspólnych* w dziedzinie komunikacji. W ciągu dekady ludzie z Dzieła powołali do życia dzieła tego typu w siedmiu krajach: czasopisma kulturalne i uniwersyteckie, trzy gazety codzienne, dwa czasopisma branżowe, tygodnik artystyczny, czasopismo poświęcone teologii praktycznej, magazyn filmowy i czasopismo popularne. Powstała także sieć księgarni w Hiszpanii, kilka wydawnictw, agencji informacyjnych, warsztatów sztuki sakralnej i kilka forów kulturalnych.

W tych inicjatywach dyrektorzy Dzieła byli odpowiedzialni za nadzorowanie wymiaru ewangelizacyjnego i doradzanie w zakresie wykonalności projektów. W tym celu, w tym okresie historii, przewodniczący Opus Dei zatwierdzał nominację dyrektora każdego wspólnego dzieła i mianował doradcę duchowego. Z

drugiej strony organy zarządzające Opus Dei nie kierowały zarządami ani komitetami redakcyjnymi, ani nie wydawały instrukcji dotyczących treści informacji.

Apostolstwo zbiorowe (korporacyjne) w latach sześćdziesiątych XX wieku

Lata sześćdziesiąte XX wieku przyniosły trzy zmiany, które zmodyfikowały obecność dzieł apostołstwa korporacyjnego Opus Dei w społeczeństwie. Wówczas otwarto kolejne uniwersytety, kolegia i szkoły techniczne, pojawiły się też, tak zwane *działa osobiste (labores personales)* oraz nastąpił koniec apostołskich *dział wspólnych*.

Założyciel sugerował członkom Opus Dei zakładanie, w kolejnych krajach dzieł korporacyjnych, które byłyby uniwersytetami lub uczelniami wyższymi. Przypomniał przy tym, że zbiorowe zaangażowanie na rzecz

edukacji prywatnej nie jest celem samym w sobie Dzieła. Ale jednocześnie postępująca sekularyzacja stworzyła potrzebę szerszego zwrócenia się na świat akademicki, by ukazywać zgodność Ewangelii z różnymi dziedzinami wiedzy. Dzieła te miały i mają na celu proponowanie modelu łączącego profesjonalizm i chrześcijańskie podejście do życia, otwartego na ludzi wszystkich wyznań.

Drugi uniwersytet założony jako dzieło apostołstwa korporacyjnego rozpoczął działalność w Piura (Peru) w 1969 roku i od samego początku zawierał kluczowy komponent ukierunkowany na promocję socjalną ludzi. W innych krajach podjęto inicjatywy, w przyszłości mające się przekształcić w uniwersytety, takie jak Instituto Femenino de Estudios Superiores (Gwatemala, 1964) lub Center for Research and Communication

(Manila, 1967). Jeśli chodzi o szkolnictwo podstawowe i średnie, priorytetem było otwieranie szkół w dzielnicach robotniczych lub przemysłowych w różnych miastach na całym świecie. Nadano również szczególny impuls kształceniu zawodowemu i technicznemu, zarówno regularnemu, jak i doraźnemu, nie tylko poprzez szkoły, które uwzględniały te cele, ale także poprzez inicjatywy takie jak centra doskonalenia zawodowego, rodzinne szkoły rolnicze, szkoły sekretarskie, hotelarskie i gastronomiczne lub językowe, czy też szkoły gospodarstwa domowego i kultury. Z perspektywy Opus Dei te przestrzenie edukacyjne zostały pomyślane jako odpowiedni środek przyczyniający się do wzrostu poziomu życia i szerzenia chrześcijańskiego przesłania.

Początki dzieł osobistych

W 1963 r. grupa członków supernumerariuszy w Hiszpanii zwróciła się do władz Opus Dei z prośbą o otwarcie większej liczby szkół. Święty Josemaría powiedział, że nie widzi możliwości stworzenia sieci szkół, które byłyby dziełami apostołstwa korporacyjnego, ponieważ posługa, jaką Opus Dei zobowiązało się świadczyć w tego rodzaju projekcie, wymagałaby dostępności wielu osób z Dzieła i istniało niebezpieczeństwo, że szkolnictwo zdominowałoby bez reszty działalność instytucjonalną. Ale jeśli rodzice będą wspierać nowe szkoły, Opus Dei zaoferuje dostępność kapelanów, wyszkolonych nauczycieli religii i towarzyszenie duchowe. Dodał, jak już wcześniej zasugerował w odniesieniu do dzieł apostołskich korporacyjnych, że w tego rodzaju szkołach - które od 1966 r. były nazywane dziełami osobistymi - priorytetem powinna być

współpraca z rodzinami i nauczycielami w celu stworzenia odpowiedniej atmosfery edukacyjnej i wychowawczej.

Niektórzy członkowie Dzieła założyli stowarzyszenie Fomento de Centros de Enseñanza, z czasem powstały kolejne stowarzyszenia edukacyjne, tak że w połowie lat sześćdziesiątych w Hiszpanii istniało ponad trzydzieści szkół, które były dziełami osobistymi. Podobne inicjatywy podjęto w większości krajów, w których obecni byli członkowie Opus Dei, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej.

1966 - koniec dzieł wspólnych (obras comunes)

Z biegiem lat założyciel zdał sobie sprawę, że tak zwane dzieła wspólne mają poważne wady. Sama koncepcja powodowała nierozwiązywalne napięcie między niezależnością zawodową

kierowników projektów a działaniami dyrektorów z Dzieła.

Z jednej strony dzieła wspólne były połączeniem profesjonalnych inicjatyw prowadzonych przez członków Dzieła, którzy kierowali nimi lub pracowali w nich osobiście; każde z nich miało swój własny zespół zarządzający i było finansowo odpowiedzialne przed stowarzyszeniem finansowym, które je wspierało. Przy czym, władze Opus Dei sprawowały specjalną opiekę nad nimi, aby zapewnić ewangelizacyjny cel projektów i ich trwałość. Podstawą tego zaangażowania było zaufanie, bez pisemnych umów.

Z drugiej strony istniała trudność wynikająca z uwarunkowań kulturowych związanych ze swobodą działania katolików w społeczeństwie. Media tworzone i prowadzone przez członków Opus Dei nie miały charakteru

wyznaniowego, a podmioty będące ich właścicielami były spółkami cywilnymi. Zarówno ze względu na strukturę operacyjną tych podmiotów, jak i ówczesną mentalność, bardzo trudno było odróżnić i zrozumieć różnicę między osobistą działalnością niektórych członków a instytucjonalnym działaniem dyrektorów Opus Dei. Jeśli członek Dzieła kierował jakimś medium, to uznawano, że instytucja ta [Dzieło] jest ostatecznie odpowiedzialna za linię redakcyjną tej publikacji, zwłaszcza w kwestiach polemicznych i politycznych. A jeśli osoby odpowiedzialne za rządzenie w Opus Dei temu zaprzeczały, padały oskarżenia o tajemnicę, o kontrolowanie mediów z ukrycia.

Oprócz tych trudności, niektórzy członkowie Dzieła zwracali się do dyrektorów regionalnych z krytyką lub uwagami, wobec treści

zawartych w mediach prowadzonych przez innego członka Opus Dei.

Krótko mówiąc, na przestrzeni tych piętnastu lat *dzieła wspólne* utrudniały zrozumienie przesłania Opus Dei dotyczącego wolności jednostki i dopuszczalnego pluralizmu katolików w życiu publicznym i w podejmowaniu decyzji zawodowych. W świetle ewolucji, która miała miejsce w tych wczesnych latach, nie było jasne, czy powinny istnieć media, które, stymulowane przez dyrektorów Dzieła, byłyby postrzegane jako instytucjonalne wypowiedzi w sprawach, w których różnorodność opinii była uzasadniona i zgodna z duchem Dzieła. Po okresie refleksji, w grudniu 1966 roku, Założyciel ogłosił koniec tego rodzaju dzieł. Od tego momentu zbiorowe inicjatywy apostołskie zostały podzielone między dzieła apostołstwa korporacyjnego i dzieła osobiste w

dziedzinie formacji, edukacji i zdrowia.

W następnych latach, po wycofaniu się Dzieła z tego typu inicjatyw, niektóre z nich: z dziedziny kultury i informacji, które powstały jako *dzieła wspólne*, były kontynuowane w ramach działalności gospodarczej prowadzonej na własny rachunek, a inne zostały zamknięte. Idea zachęcania świeckich do udziału w inicjatywach mających chrześcijański wpływ na życie publiczne była nadal bardzo obecna i cieszyła się wyraźnym poparciem ze strony władz Dzieła, ale w innych ramach prawnoinstytucjonalnych, które z czasem ewoluowały, tak by lepiej rozgraniczyć obszary odpowiedzialności i działania. W tym procesie władze Opus Dei lepiej zdefiniowały swoje kompetencje w odniesieniu do tych inicjatyw: zachęcanie do ich wspierania, formacja w zakresie doktryny

społecznej dla ich promotorów,
indywidualna odpowiedzialność za
inwestowanie w nie środków
finansowych itp.

Rolę w ewolucji formy tego rodzaju
narzędzi odegrało również lepsze
uświadomienie sobie przez
Założyciela wymogów świeckości i
apostolstwa świeckich, które w
bardziej oczywisty sposób oznaczało
swobodne podejmowanie osobistej
odpowiedzialności, na co właśnie
zwrócił uwagę niedawno zakończony
Sobór Watykański II. Tak to wyraził
kilka lat później w słynnej homilii^[1].

Zniknięcie stowarzyszeń pomocniczych (1969)

Escrivá rozumiał, że koncepcja tak
zwanych stowarzyszeń
pomocniczych była zgodna ze
świeckim duchem Dzieła i
promowała odpowiedzialność
świeckich w prowadzeniu
ewangelizacji. Opus Dei jako

instytucja nie posiadała własności, ani cywilnej, ani kościelnej; na przykład nie posiadała nieruchomości ani nie otrzymywała spadków, z wyjątkiem wyjątkowych przypadków. Ponieważ stowarzyszenia nie były podmiotami kościelnymi, nie angażowały Kościoła ani Opus Dei w sprawy finansowe i zawodowe.

Aby nadać stowarzyszeniom pomocniczym cel apostolski, dyrektorzy Dzieła mianowali doradcę technicznego, którego misją było zapewnienie, aby stowarzyszenie wypełniało swój bezpośredni lub ogólnie rzecz biorąc, pośredni cel ewangelizacji; nie było konieczne, aby zajmował on stanowisko kierownicze w podmiocie, ale miał miejsce w zarządzie lub radzie powierniczej, aby ułatwić mu jego ewentualną interwencję. Ponadto co najmniej 51% kapitału podmiotu znajdowało

się w rękach osób, które podzielały pragnienie chrześcijańskiego ukierunkowania działalności, aby upewnić się, że cel zostanie osiągnięty.

W latach 50. niektóre podmioty znacznie się rozwinęły, zwłaszcza w Hiszpanii. Najbardziej znaczącym przypadkiem stowarzyszenia pomocniczego była ESFINA (Sociedad Española Anónima de Estudios Financieros, 1956), grupa funduszy inwestycyjnych, które posiadały większość udziałów w różnych podmiotach („dziełach wspólnych”) o zasadniczo apostolskich celach. ESFINA posiadała większość udziałów w wydawnictwie SARPE (Sociedad Anónima de Revistas, Periódicos y Ediciones), które zostało założone pięć lat wcześniej w celu posiadania udziałów w podmiotach medialnych. Grupa ESFINA zasiadała również w zarządach innych spółek, takich jak dystrybutor książek DELSA

oraz dystrybutorzy filmowi Dipenfa i Filmayer.

Na nadzwyczajnym kongresie generalnym Opus Dei we wrześniu 1969 r. uczestnicy zauważyli, że wiele osób myślało, że instytucja prowadzi przedsiębiorstwa gospodarcze. Nie było łatwo wyjaśnić, że dobra i projekty należały do osób lub podmiotów, które je wspierały. Po zapoznaniu się z tą kwestią, założyciel postanowił również zlikwidować stowarzyszenia pomocnicze, aby wyjaśnić, że narzędzia materialne wykorzystywane w działalności apostolskiej były własnością ich właścicieli i że Dzieło nie zarządzało tymi stowarzyszeniami.

Próby stworzenia i skonsolidowania struktury wsparcia dla niektórych inicjatyw o celu ewangelizacyjnym - niektóre zakończyły się niepowodzeniem, a inne nie -

prowadzą do wniosku, że kryterium powodzenia tych dzieł nie była sama skuteczność ekonomiczna lub ewangelizacyjna, ale także to, czy jasno wyrażały one ducha świeckości Dzieła, którego konkretne przejawy założyciel kształtował przez lata i dzięki zgromadzonemu doświadczeniu. W rzeczywistości, w momencie zniknięcia *dzieł wspólnych*, niektóre z nich były rentowne ekonomicznie.

Te kolejne zmiany za życia założyciela pomogły ukształtować się idei zbiorowego apostołstwa w Opus Dei. Biorąc pod uwagę różnorodność inicjatyw i kultur narodowych lub ustawodawstw, czasami potrzeba było kilku lat, aby poradzić sobie z naturalnymi oporami i ukształtować obecne relacje Prałatury Opus Dei ze wszystkimi podmiotami edukacyjnymi i pomocowymi, które, zgodnie z warunkami ustalonymi w umowie między obiema stronami,

otrzymują od Opus Dei wskazówki formacyjne i opiekę duszpasterską, stosownie do numerów od 121 do 123 obecnego obowiązującego Statutu.

Aby uzyskać bardziej rozwinięty i udokumentowany obraz tej ewolucji, warto przeczytać: „Historia Opus Dei” (José Luis González Gullón i John F. Coverdale). Wydanie polskie, strony 216-234 i 293-311.

^[1] „Macie rozpowszechniać wszędzie prawdziwą świecką mentalność, prowadzącą do trzech konkluzji: być uczciwym na tyle, aby poczuwać się do własnej, osobistej odpowiedzialności; być chrześcijaninem na tyle, żeby szanować braci w wierze, którzy w sprawach podlegających dyskusji sugerują rozwiązania inne od proponowanych przez nas; być katolikiem na tyle, aby nie posługiwać się Kościołem i nie

mieszać Go do przedsięwzięć ludzkich. [...] Tak więc interpretujcie moje słowa według sensu, jaki zawierają: jako wezwanie, abyście przestrzegali swoich zasad codziennie, a nie tylko w sytuacjach wyjątkowych!, i abyście godnie spełniali swoje obowiązki jako obywatele w życiu politycznym, gospodarczym, uniwersyteckim, zawodowym, przyjmując z odwagą wszelkie konsekwencje waszych wolnych decyzji i ponosząc je z całą niezależnością osobistą, która się wam należy.”. Rozmowy z Prałatem Escriva, 117.
